

Zakaz wstępu dla senatorów

23 listopada 2013

Zakaz wstępu dla senatorów do ponad 100 miejsc publicznych – tak protestują mieszkańcy Paragwaju wobec szerzącej się w kraju korupcji. Członkowie kongresu nie zostaną wpuszczeni do wielu restauracji, kin, prywatnych, klinik a nawet supermarketów i na stacje benzynowe.

Zakaz ma związek z ulicznymi protestami, które miały miejsce w całym Paragwaju w mijającym tygodniu. Bezpośrednią ich przyczyną była nagłośniona przez prasę sprawa jednego z senatorów oskarżonego o nepotyzm. Victor Bogado zatrudnił w kongresie m.in. swoją opiekunkę do dzieci, a także była kandydatką na Miss Universo. Według prasy obydwie zarabiają odpowiednio 1300 i 1800 dolarów miesięcznie, nie pełniąc jednak jasnej funkcji w parlamencie.

Gdy reszta senatorów stanęła w obronie Bogado, tysiące osób wyszło na ulice stolicy kraju Asunción domagając się walki z korupcją. W rękach trzymali papier toaletowy, symbolizujący potrzebę oczyszczenia polityki. Paragwajczycy domagali się również lepszej edukacji i transportu. Senatorowie są również konsekwentnie wypraszani ze 100 miejsc publicznych w kraju, na ścianach których wiszą ich podobizny z zakazem wstępu.

To nie jedyne protesty ostatnich dni, z którymi musi zmierzyć prezydent Horacio Cortes i jego rząd. 16 listopada protestowali również paragwajscy rolnicy. Dwie osoby zostały wówczas ranne w wyniku postrzałów.

Autor: jkl

Źródło: Lewica.pl